Nr. 207. Piątek 12 września 1924 roku. Cena numeru 12 groszy. Rok XV.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA". Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

zł. 2

W Sosnowcu, oraz w naszych filjach w Katowicach, Będzinie i Dąbrowie.

Z odnoszeniem do domu: zł. 2.50.

Z przesyłką pocztową, lub bagażem: zł. 2,50

Za granicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1, Tel. 73. — Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 73. — Katowice, Szopena 4.

Jesienne chmury nad Mac Donaldem.

Sosnowiec, 12 września.

Pomyślny wynik konferencji londyńskiej i przyjęcie jej uchwał przez parlament niemiecki otoczyło osobę Mac Donalda nimbem powodzenia, pozwalając na chwilę zapomnieć, o trudnościach, jakie we własnym kraju się przed nim coraz groźniej piętrzą. Europa kontynentalna, zainteresowana w uporządkowaniu stosunków gospodarczych i politycznych, powitała rezultat konferencji londyńskiej jako ważny krok w kierunku upragnionego uzdrowienia.

Czy nadzieje, przywiązywane do zrealizowania planu Davesa są słuszne, pokaże przyszłość, w każdym razie w obecnej chwili nastroje optymistyczne przeważają nad dotychczasowym pesymizmem.

Inaczej zupełnie przedstawia się sprawa w Wielkiej Brytanji. Tam takie czy inne załatwienie sprawy odszkodowań nie jest kwestją bytu, jak dla Francji naprzykład, lecz sposobnością dla zrobienia dobrego interesu. Sposobność ta nie została przez Mac Donalda wykorzystaną dostatecznie, albowiem jeżeli zrealizowanie planu Davesa dojdzie do skutku, Anglja narazie nic nie zyska, a nawet straci chwilowo na ugodzie londyńskiej. Dwie sprawy zwróciły na siebie ogólną uwagę i stały się tematem gorączkowej dyskusji na łamach prasy: pierwsza to niepokojący wzrost bezrobocia, skonstatowany przez Snowdena, druga zaś, to sprawa udzielenia Niemcom pożyczki przez banki londyńskie.

Związki górników już nazajutrz po uchwałach londyńskich zwróciły się z ostrym protestem do ministra pracy i Mac Donalda przeciw planowi Davesa, obawiając się, zresztą słusznie, że pięcioletnia plaga bezrobocia nietylko się nie zmniejszy po pojawieniu się niemieckiej konkurencji na rynku angielskim, ale przybierze jeszcze na ostrości; pozatem zaś tańszy towar zagraniczny doprowadzi do tendencji zniżenia płac robotniczych, które wobec drożyzny, panującej w Anglji, nie są wcale wygórowane. Ponieważ paląca kwestja bezrobocia jest problemem zbyt ważnym, aby nad nią można w imię wyższych interesów państwa przejść do porządku dziennego i może doprowadzić do niepożądanych powikłań, tak gospodarczych, jak i politycznych, uważał minister Snowden za swój obowiązek podkreślić swoje obawy publicznie, co wcale nie przyczyniło się do wzmocnienia stanowiska Mac Donalda. Sprawa udzielenia Niemcom 40-miljonowej pożyczki przez banki city londyńskiej narobiła wielkiej wrzawy. Cała prasa koncernu Northcliffa zwalcza tę myśl w sposób najbardziej zdecydowany i grozi nawet, że kapitaliści, którzy wezmą udział w podpisaniu tej pożyczki, będą uważani za zdrajców własnej sprawy. Pakt londyński, przewidujący udzielenie takiej pożyczki nazwano już „surrender pact", paktem klęski angielskiej, albowiem rzekomo tylko ustępstwa angielskie go umożliwiły.

Takie postawienie sprawy nie odpowiada naturalnie rzeczywistości, lecz przeciwnicy Mac Donalda wyzyskują nastroje ogółu dla przygotowania generalnego ataku na obecnego premjera podczas zbliżającej się jesieni. Lloyd George, który przez dłuższy czas był uważany za nieboszczyka politycznego, zwrócił ostatnio na siebie uwagę generalnym atakiem, jaki przypuścił do Mac Donalda i labour party. Ze względu na opozycyjne stanowisko konserwatystów, takie obranie wspólnego frontu jest bardzo sympatyczne, i zdaje się wskazywać na chęć liberałów do odnowienia dawnej koalicji z konserwatystami. Ponieważ Baldwin stracił wiele na znaczeniu w łonie swej partji, a także „die-hard" i stuprocentowi, konserwatyści nie znajdują już takiego posłuchu, jak w pierwszych dniach po wyborach, — zwolennicy koalicji mogą liczyć na powodzenie, o ile wystąpią z realnemi propozycjami. Jako przyszłych przywódców konserwatystów w razie zwycięstwa myśli koalicyjnej należy wymienić Austena Chamberlaina i Sir Roberta Hornea, którzy już oddawna pracują w tym kierunku. Są to plany na przyszłość, wykuwane głównie przez Lloyda Georgea, urzeczywistnienie ich jednak należy odłożyć do chwili, kiedy upadnie Ramsay Mac Donald.

Zarówno Lloyd George, jak i konserwatyści obrali sobie za broń przeciw premjerowi jego traktat z bolszewikami. Traktat ten wywołał niezadowolenie i może przy umiejętnej reżyserji stać się progiem, o który oaali się gabinet Mac Donalda. Premjer chciałby temu zapobiec i odbyć nowe wybory pod hasłem rozwiązania sporu granicznego w Irlandji, coby mu zapewniło pomoc liberałów przeciw konserwatystom. Konserwatyści starają się przeto namówić ulsterczyków do ustępstw, aby załatwić sprawę pojubownie, a jeżeliby się to udało, wespół z liberałami Lloyda Georgea przypuścić do Mac Donalda atak o traktat anglo rosyjski. Z drugiej strony także lewica labour party grozi opozycją za zbyt ustępliwe jej zdaniem rządy Mac Donalda wobec partji burżuazyjnych.

Jesień parlamentarna nie zapowiada się zbyt różowo dla angielskiego premjera i łatwo może spowodować upadek jego gabinetu, jeżeli mu się w ostatniej chwili nie uda rozbić swoich przeciwników umiejętnem pociągnięciem politycznem.

Wieści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Redaktor Stanisław Jasieński, który urządza w Gdańsku wędrowną wystawę artystów polskich, wracając z Wrzeszcza w towarzystwie obywatela gdańskiego kupca p. Zdrojowskiego został napadnięty w tramwaju przez jadących z nim razem niemców. Bezpośrednią przyczyną zajścia było to, że polacy rozmawiali po polsku, na co niemcy przez całą drogę zwracali uwagę w sposób grubiański i niemożliwy do tolerowania.

— „Acht Uhrblatt“ zamieszcza artykuł swego korespondenta warszawskiego, który stwierdza, że przemysł polski przekroczył już punkt martwy i że rynki polskie znacznie się ożywiły. Przemysły: żelazny, maszynowy, włókienniczy i chemiczny pracują już na wywóz. Sfery przemysłowe pokładają wielką nadzieję w przyszłych traktatach handlowych z Niemcami i Czechosłowacją. Brak gotówki zmniejsza się stale. Artykuł zaznacza jednocześnie zniżkę kursu na giełdach polskich.

— Prasa niemiecka na Śląsku obawia się przyrostu głosów polskich przy powtórnych wyborach do reichstagu w okręgu opolskim i wyraża możliwość, że polacy zdołają tam uzyskać mandat polski, coby im dodatkowo zapewniło drugi mandat z listy państwowej.

— Przemawiając na uroczystości odsłonięcia pomnika jen. Gallieni w Meaux ku uczczeniu dziesiątej rocznicy zwycięstwa nad Marną, jen. Nollet, francuski minister wojny, powiedział:

— Oczekując dnia, w którym ideał sprawiedliwości i pokoju zapanuje nad światem. Francja musi pozostać silną i pewną siebie, aby móc żyć...

— Sekretarz stanu Hughes ogłosił broszurę, w której potępia rządy sowietów i przeciwstawia im narodowy rząd turecki, wypełniający ściśle swe zobowiązania międzynarodowe. Hughes dochodzi do wniosku, że rząd stanów Zjednoczonych powinien podjąć normalne stosunki z rządem tureckim, a odmówić swego uznania rządowi sowietów.

„Przestępstwo czy nieudolność“.

Z dużej chmury mały deszcz.

Sosnowiec, 12 września.

Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej w Sosnowcu odczytano 3 następujące listy:

I.

Do prezydjum rady miejskiej w Sosnowcu.

W numerze 9 „Echa Zagłębia“ z dnia 7 września r. b. umieszczony został artykuł „Przestępstwo—czy nieudolność“, skierowany przeciwko działalności władz miejskich, w szczególności przeciwko mnie i p. wiceprezydentowi Siłuszkowi.

Nie przesądzając, jakie stanowisko zajmie w tej sprawie zarząd miasta, zawiadamiam, że występuję osobiście na drogę sądową przeciwko redakcji, jak również poczyniłem kroki, celem ustalenia autora artykułu, o czem oddzielnie zawiadomię radę miejską.

Narazie w sprawie zarzutów wyjaśniam co następuje:

1) w sprawie udziału p. wiceprezydenta Siłuszka złożone zostało specjalne wyjaśnienie, wywołane zapytaniem rady miejskiej z dnia 5 IX r. b., (załącznik),

2) w sprawie mego udziału w firmie „Model“:

Gdy jeszcze pracowałem na kopalni Renard przed 3 laty powstała myśl utworzenia warsztatów stolarskich. Współwłaścicielami był prawie wyłącznie drobni udziałowcy. Przy 43 udziałowcach na ogólną ilość 250 udziałów, posiadałem 7 udziałów — stosunek razem bardzo nikły, a wartość mego udziału niewielka.

Gdy zostałem wybrany na obecne stanowisko, zrzekłem się godności prezesa rady nadzorczej firmy „Model“ i jednocześnie w dn. 26.VI 23 r. wystąpiłem do walnego zebrania o pozwolenie sprzedania swych udziałów p. K. Strzeleckiemu, nadkomisarzowi p. p. Walne zebranie udziałowców w dn. 20.VII zezwoliło na sprzedaż udziałów, co też uczyniłem, zawiadamiając o tem firmę listem z dnia 12.VIII 1923 r., zaś w dniu 13.XII 23 r. sporządzony został akt rejentalny u rejenta Jasińskiego nr. 3989.

Zarzut o tem, że udziały sprzedałem „niedawno“ jest niesłuszny, co zaś dotyczy wątpliwości aktu sprzedaży, to stosunek i wielkość udziału jest chyba dostateczną rękojmią, że fikcji dokonywać nie było interesu. Zdawałem sobie sprawę, że zawsze znajdą się ludzie podli, którzyby z racji mego udziału w jakiejkolwiek firmie broń przeciwko mnie kuć mogli.

Ponieważ nigdy nie przywiązywałem wagi do własnego majątku, bez wahania pozbyłem się skromnego udziału w firmie „Model“.

3) W sprawie udzielenia zamówień firmie „Barok“ załączam odpis sprawozdania budowniczego miejskiego p. Dankowskiego (załącznik).

4) W sprawie udzielania zamówień firmie „Model:

Jedyną robotą stolarską, powierzoną do wykonania firmom obcym było dostarczenie robót stolarskich, związanych z budową i urządzeniem szkoły „Wawel“.

W dniu 7.XII 1923 r. rozpisany był konkurs na dostawę stolarszczyzny do firm:

1) Nachemja i Englard, 2) Dźwignia, 3) Model, 4) Banasik, 5), Godowski, 6) Długasiewicz, 7) Jesion.

Na skutek tego złożyły oferty firmy:

Dźwignia na sumę 27.815 fr. szw. Banasik i Długasiewicz na sumę 27.069 fr. szw. Model na sumę 26.912 fr. szw.

Nie odpowiedziały firmy: 1) Nachemja i Englard, 2) Godowski i 3) Jesion.

W wyniku konkursu powinna była otrzymać wszystkie roboty firma „Model“.

Zważywszy jednak, że magistratowi zależało na szybkiem wykonaniu robót, z drugiej zaś w związku z bezrobociem i kryzysem, pragnął magistrat dać zatrudnienie możliwie większej ilości robotników, roboty zostały podzielone na piętra drogą losowania, a mianowicie:

1) firma Dźwignia otrzymała parter; zamówień na sumę 6.371.47 złotych.

2) Banasik i Długasiewicz otrzymała I piętro; zamówień na sumę 6.521.90 zł.

3) firma „Model“ otrzymała II piętro; zamówień na sumę 6 099 17 zł.

a następnie w myśl pierwotnych warunków udzielono wykonanie robót na poddaszu i w suterynach kolejnością ukończenia robót I serji, a mianowicie:

Firma „Model“ otrzymała suteryny na sumę 6 387 40 zł.

Firma „Dźwignia“ otrzymała poddasze i salę gimn. na sumę 2,207.26 zł.

Zupełnie tak samo postąpił magistrat przy podziale inwentarza szkolnego.

Zatem zarzuty, jakoby firmy „Barok“ i „Model“ otrzymywały szereg zamówień, są niesłuszne, gdyż

1) firma „Barok“ otrzymała tylko jedno zamówienie,

2) wszystkie zamówienia dokonywane były drogą konkursu.

Co zaś dotyczy niedomówionych „pikantniejszych rzeczy“, muszę je traktować narazie jako paszkwil są bowiem podane w formie ogólnej, a łotrowskiej i dlatego rzeczowych wyjaśnień obecnie dać nie mogę, oczekując ze spokojem dalszych rewelacji.

Dodatkowo: W sprawie przedsiębiorcy Jedrzejewskiego:

W dniu 5.4 24 r. rozpisał magistrat konkurs na remont szosy mysłowickiej. W wyniku konkursu na posiedzeniu zarządu miasta w dniu 18.4 24 r. powierzono w wykonanie firmie „Jędrzejewski“.

Wymieniona firma wykonała robotę wzorowo, o czem każdy przekonać się może.

Roboty szosowe nie są łatwe, sumienność w wykonaniu jest podstawą i gwarancją utrzymania szosy w dobrym stanie na czas dłuższy.

Gdy zatem zaszła kolejność remontu szosy modrzejowskiej, magistrat na posiedzeniu w dniu 27.VI.24 r. uchwalił powierzyć wykonanie tej roboty tej samej firmie po cenach z poprzedniego konsursu. Również i ta robota wykonana została wzorowo. Konsekwentnie na posiedzeniu w dniu 11.VIII 24 r. powierzył tej samej firmie reparację szosy zagórskiej—roboty bardzo trudnej: roboty szosowe po cenach jednostkowych poprzednich, zaś dostawę kamienia na zasadzie konkursu. Robót brukowych magistrat przedsiębiorcom nie powierzał.

Prezydent (—) **A Michael.**

II.

Do Rady Miejskiej m. Sosnowca.

Na zapytanie z dnia 5 IX 24 r. Nr. (nieczytelny) magistrat wyjaśnia, że notatka z „Gazety Ludowej“ nr. 202 str. 4 jest zgodna z rzeczywistością w tym sensie, że firma „Barok“, której udziałowcem jest wiceprezydent, p. Siłuszek, wykonywuje remont wewnętrzny i przeróbki w budynku szkolnym, nabytym od p. Szklarskiego. Nieprawdą jest natomiast, aby firma wykonywała roboty inne.

Roboty zostały powierzone firmie „Barok“ drogą konkursu za cenę najniższą, na posiedzeniu zarządu miasta w dniu 8-go sierpnia r. b.

Wprawdzie artykuł 17 dekretu o samorządzie miejskim mówi, że „jeżeli członek rady miejskiej wchodzi w stosunki prawne z gminą i t. d.“ to jednak magistrat posiada wątpliwość, jak należy postępować w tym wypadku, gdy w stosunki z magistratem wchodzi firma zbiorowa, która przecież członkiem rady miejskiej nie jest. W tej sprawie zwrócił się magistrat o wyjaśnienie do województwa listem z dnia 25 VIII-1924 r. nr. 14900; o otrzymaniu odpowiedzi magistrat nie zaniedba zawiadomić radę miejską.

Prezydent (—) **A. Michael.**

III.

Do Pana Prezydenta m. Sosnowca.

Na pismo z dnia 10-IX r. b. po stwierdzeniu aktów wydziału budownictwa powiadamiam, że firma budowlana „Barok“ otrzymała w tym roku jedno zamówienie, a mianowicie wykonanie przeróbek w szkole przy ul. Zytniej nr. 16.

Robotę tę powierzono firmie „Barok“ na podstawie uchwały zarządu miasta z dnia 8 VIII·24 roku—jako najtańszej w wyniku konkurencji, rozpisanej pomiędzy następującemi firmami: Luft 10.352.88 zł., Bednarek 7.736.15 złotych (bez robót zduńskich), Barok 7.957,38 zł., Krzyżanowski 10,145,65 zł.

Budowniczy miejski
(—) **S. Dankowski**

Przyp. redakcji. Stwierdzenie autorstwa paszkwilu nie będzie stanowiło dla p. Michla żadnych trudności, gdyż, o ile wiemy członkiem komitetu redakcyjnego „Echa Zagłębia“ jest dr. Stawiński, były lekarz miejski.

Kronika.

Kalendarzyk.

12 Piątek	Dziś Gwidona w. Jutro Eugenji p., Filip!. Wsch. słońca 4.16 Zach. „ 7.38

Posiedzenie rady miejskiej.

Sosnowiec, 12 września.

Na innem miejscu podajemy listy do prezydjum rady miejskiej w sprawie zarzutów, zrobionych przez „Echo Zagłębia“ i „Gazetę Ludową“ prez. Michlowi i wicepr. Siłuszkowi. Aby wszystkie fakty, przytoczone w listach prezydenta M. do prezydjum rady miejskiej, nie ulegały najmniejszej wątpliwości, wybrano wczoraj specjalną komisję do zbadania sprawy.

W mowie swej o zarzutach wspomnianych pism prez. Michael wyraził przekonanie, że redakcja „Echa Zagłębia“ wpłynie na autora artykułu przeciwko prezydjum magistratu, aby ujawnił swoje nazwisko i z otwartą przyłbicą miał odwagę popierać w dalszym ciągu swoje zarzuty.

Po odczytaniu korespondencji dłuższy czas dyskutowano nad budżetem nadzwyczajnym dodatkowym na 1924 r. Przy wydatkach na budowę szkoły przy ul. Wawel r. Jarża imieniem klubu pps. wyraził niezadowolenie z powodu wypłacenia kierownikom robót specjalnej premji za wykończenie budynku szkolnego do 1 września, czyli do chwili rozpoczęcia się roku szkolnego.

Radny Jarża wyraził obawę, że premja ta może się stać precedensem i przy innych robotach, wskutek czego pracownicy miejscy będą pracowali z zapałem tylko wówczas, gdy będą mieli nadzieję otrzymania premji.

Prezydent Michael odpowiedział na to, że budowa szkoły przy ul. Wawel trwała 3 lata — i jeszcze w czerwcu, a nawet w lipcu nikt nie wierzył, aby gmach został ukończony w końcu wakacji.

Szkoła została oddana do użytku dziatwy w pierwszych dniach września dzięki pracowitości i energji kierowników robót, którzy pracowali w niedziele i po za godzinami biurowemi, co, gdyby obliczyć ustawowo, wówczas płaca za nadgodziny wynosiłaby może więcej, niż wysokość premji.

Po rozpatrzeniu i zatwierdzeniu budżetu dodatkowego, zreferowanego przez d-ra Zieleniewskiego, prezydent miasta odpowiedział na interpelację radnych: Ulla, Moszkowskiego, d-ra Perelmana i Lubelskiego w sprawie targów przy ul. Modrzejowskiej. Prezydent opowiedział szczegółowo historję procesu z dzierżawcami i eksmitowania straganiarzy. Radny Moszkowski w imieniu interpelantów odpowiedź tę przyjął do wiadomości.

Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi posiedzenie zamknięto.

Podwieczorek. Koło opieki przy gimn. państw. im. E. Plater w Sosnowcu, przypomina o mającym się odbyć podwieczorku w sobotę dn. 13 b. m. w sali gimn. państwow. im. Staszica i ma nadzieję na liczny współudział osób zaproszonych, interesujących się potrzebami uczącej się młodzieży. Piękna sala, doskonała orkiestra i świetnie zaopatrzony bufet pozwoli zebranym spędzić czas sympatycznie. 1416

Charakterystyka piłki nożnej. Znany autor szeregu prac o gimnastyce i sporcie p. Stanisław Ciechanowski zamieścił w „Przeglądzie współczesnym“ rozprawę p. t.: „Współczesny zakres i sposoby wychowania fizycznego“, w której o piłce nożnej wyraża następującą opinję:

„Niestety, zbyt rozpowszechniła się u nas piłka nożna, podniesiona niewiadomo na jakiej zasadzie do godności „sportu“, a roznamiętniająca dziś w całem świecie tłumy w taki niemal sposób, jak do niedawna zapasy siłaczy, albo jak walka byków w Hiszpanji. Gra ta, przybierająca coraz bardziej charakter „circenses“ w ujemnem znaczeniu tego wyrazu jako ćwiczenie zbyt jednostronne, łatwo wiodąca do przemęczenia, kończąca się nieszczęśliwemi wypadkami, częściej niż jakakolwiek inna, a nadto nader często wręcz brutalna, powinnaby być zwalczana, a zamiast niej krzewione inne pokrewne, których jest bez liku. Zwłaszcza u nas kult piłki nożnej jest tem gorszy, że prawie zupełnie wyparł inne rodzaje ćwiczeń, a nie dozwolił rozwinąć się i udoskonalić rozmaitym pięknym grom rodzimego pochodzenia“. P. Ciechanowski spodziewa się rychłego „otrzeźwienia na punkcie epidemji piłki nożnej“.

Rada wychowania fizycznego, której sekretarjat mieści się w lokalu oficera instrukcyjnego przy p. k. u. w Sosnowcu zaprowadziła telefon.

Numer telefonu 4·63.

Fundusz obwodowy dla bezrobotnych. Do 15 b. m. ma być utworzony w Zagłębiu przy państwowym urzędzie pośrednictwa pracy t. zw. fundusz obwodowy dla bezrobotnych. Fundusz ten utworzony będzie z 2 proc. składki od zarobków robotniczych. Składka ta będzie płacona przez przemysłowców.

W związku z tem odbyła się onegdaj w starostwie będzińskiem konferencja z udziałem przedstawicieli ministerjum pracy.

Przedmiotem obrad była sprawa kandydatur do zarządu funduszu obwodowego dla bezrobotnych, oraz do komisji odwoławczej.

Do zarządu ze strony samorządów zostały wysunięte kandydatury pp. prez. Michla i Hermana.

Poza tem z urzędu wchodzi w skład zarządu kierownik państwowego urzędu pośrednictwa pracy, p. Ziębiński. Inne kandydatury nie zostały jeszcze ustalone.

Na przewodniczącego komisji rozjemczej wysunięto kandydaturę mec. Borowskiego.

Wobec tworzenia się wspomnianego funduszu państwowy urząd pośrednictwa będzie zmuszony zmienić obecny lokal na obszerniejszy, gdyż ilość urzędników w urzędzie znacznie się powiększy.

W sprawie tragicznej śmierci 8 letniej ś. p. Sylwestry Małkówny przy nowobudującej się szkole powszechnej na Pogoni, otrzymaliśmy wyjaśnienie, z którego dowiadujemy się, że ś. p. Małkówna nie była uczenicą szkoły, gdyż szkoła jest nieczynna z powodu nadbudowy piętra. S. p. Małkówna przyszła z innemi dziećmi na plac szkolny, w celu nabrania piasku. Gdy znalazła się w dole została zasypana ziemią. Przestraszone jej towarzyszki pobiegły do domu nie mówiąc nikomu o wypadku. Dopiero po jakimś czasie opowiedziały rodzicom przebieg zajścia, lecz na ratunek było już zapóźno. Wobec tego niesłuszne są zarzuty, robione na tem tle pod adresem magistratu, który z powodu robót budowlanych, kopie piasek na placu. Nie może on odpowiadać za bezpieczeństwo dzieci, pozostawionych bez opieki.

Ogródek publiczny, czy coś gorszego. Przy teatrze miejskim istnieje ogródek z ławkami, trawnikami, gęstemi zaroślami, ale bez lampy. Korzystając z panujących tam ciemności, szumowiny miejskie obojga płci zbierają się co wieczór w zaciszu ogródka i urządzają sobie orgje krzyków i gwizdów przyczem zachowanie się bywalców ogródka stoi w sprzeczności z moralnością publiczną.

Magistrat i władze policyjne powinnyby zwrócić uwagę na ogródek przy teatrze i niech pierwszy da lampę, a drugie wyślą od czasu do czasu przedstawiciela, aby gasił zbyt wybujałe temperamenty publiczności. Ogródek bowiem przyda się, aby chwilę w nim odpocząć, dziś stał się on nieprzystępny dla ludzi przyzwoitych.

Sprawy robotnicze. Jak już pisaliśmy, w fabryce Schöna doszło do porozumienia między zarządem a robotnikami. Delegaci zwrócili się do zarządu z propozycją zwiększenia ilości dni pracy, na co zarząd odpowiedział, że zgodzić się może na to pod warunkiem obniżenia płac. Pertraktacje zakończono pomyślnie i fabryka pracuje zamiast jednego 3 dni w tygodniu.

U cyklistów. Kolarze i motorzyści sosnowieckiego klubu w dn. 7 i 8 b. m. byli na zjeździe tow. kolarskich w Krakowie, gdzie jednocześnie wyznaczona była meta wielkiego tradycyjnego wyścigu szosowego na trasie Lwów—Kraków — (325 klm.) Zwycięzcą tego biegu został p. Krzemiński, (L. K. S.) czas 16 g. 24 m. W drugim dniu wyjechali nasi kolarze do Częstochowy na wyścigi między klubowe torowe, w których brali udział nawet jeźdzcy warszawscy. Z jeźdźców zagłębiowskich startowali: pp. Kukieła, zdobywając cztery nagrody, oraz panna Dorabiałówna w biegach „Pań" — 1-szą i 2-gą nagrodę. W dniu 14 b. m. nasi dzielni kolarze wyjeżdżają częściowo na wyścigi do Żywca, a reszta weźmie udział w uroczystościach t-wa „Rozwój" w Sosnowcu. W dniu 21 b. m. odbędą się wielkie wyścigi szosowe o tytuł „mistrza kolarzy i motorzystów" Zagłębia Dąbrowskiego na 1924 rok.

Apel. Nakładem komitetu ligi obrony powietrznej państwa wyszła z druku propagandowa broszura, której autor, p. Wacław Majewski, popularnie streścił wszystko to, co każdy obywatel Polski o lotnictwie wiedzieć powinien. Poza bardzo wymownemi danemi statystycznemi o rozwoju lotnictwa w różnych krajach, broszura oświetla zagadnienia obrony lotniczej i przeciwgazowej państwa.

Delegaci szkół, instytucji i stowarzyszeń, urządzających u siebie odczyty i pogadanki o lotnictwie, jako też szeroki ogół, mogą zaopatrywać się w broszurę w komitecie ligi obrony powietrznej państwa Warszawa (Senatorska 14), a w dniach najbliższych również i we wszystkich księgarniach.

O tunel na ul. Piłsudskiego i linję niwecką Magistrat sosnowiecki wystąpił do rady kolejowej dyrekcji warszawskiej w sprawie zniesienia linji niweckiej i wybudowanie tunelu pod przejazdem katowickim. Magistrat stwierdza, że już rok upływa od wysłania odpowiedniego listu do ministerjum kolei w sprawie linji niweckiej. Dotąd odpowiedź nie nadeszła i linja istnieje wyłącznie tylko dla składów p. Openheima. Co się tyczy tunelu na ul. Piłsudskiego, to ministerjum odpowiedziało, że skłonne jest do wykonania magistratowi projektu tunelu za cenę 9000 zł.

Zarówno zniesienie linji niweckiej, jak i wybudowanie tunelu konieczne jest dla normalnego rozwoju miasta, przeto magistrat dla doprowadzenia swych zamiarów do skutku zwrócił się do posłów z Zagłębia z prośbą o poparcie u władz kolejowych.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W niedzielnym numerze „Iskry" z dnia 7-go września b. r. ukazał się list, w którym p. Sołecki usiłuje smutny epilog poporodowej gorączki u swej żony przypisać jakoby niedokładnemu zbadaniu jej przez niżej podpisanego.

Niezgodne z rzeczywistością i niewytrzymujące fachowej krytyki przesłanki listu, a co za tem idzie niewłaściwie z tego wyciągnięty wniosek, zwalniają mnie od jakichkolwiek bezpośrednich wyjaśnień. Natomiast opinja publiczna otrzyma w najbliższym czasie rzeczową w tej materji odpowiedź od jedynie kompetentnej instancji miejscowego towarzystwa lekarskiego, dokąd sprawę skierowałem.

Racz przyjąć i t. d.

Dr. M. Stawiński.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Rada nadzorcza banku polskiego.

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.). Dzisiaj odbyło się posiedzenie rady nadzorczej banku polskiego. Przewodniczył prezes Stanisław Karpiński.

Wysłuchano sprawozdania dyrekcji i stwierdzono, że obieg banknotów banku polskiego zwiększył się 6-krotnie. Suma kredytów, udzielonych przez bank polski wzrosła 10-krotnie.

Rada wypowiedziała się przeciwko ułatwieniom importowym i paszportowym, uważając je za szkodliwe dla polityki walutowej.

Na zakończenie prezes banku, p. Karpiński przedstawił radzie nadzorczej nowego wiceprezesa, p. Młynarskiego i komisarza banku, dr. Barańskiego.

Redukcji urzędników nie będzie.

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.). Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się, że wszelkie wiadomości o nowych redukcjach w urzędach państwowych, są bezpodstawne. Do końca roku zostanie zakończona reorganizacja oszczędnościowa.

Zakończenie tej reorganizacji da możność rządowi przeprowadzenia rewizji obecnego uposażenia urzędników. Tymczasem zaś, do nowego roku będą urzędnikom wypłacane dodatki, zgodnie z orzeczeniem komisji statystycznej.

W jaki sposób Sawinkow dostał się do Rosji?

Warszawa, 10 września.

(Tel. wł.) „Rosta" ogłosiła sensacyjny komunikat o tem, w jaki sposób Sawinkow dostał się do Rosji. Nastąpiło to według twierdzenia „Rosty" z pomocą władz polskich.

Na zasadzie zezwolenia rządu polskiego Sawinkow przybył z Paryża do Warszawy w dniu 12 sierpnia r. b., w celu dostania się do Rosji sowieckiej, gdzie miał osobiście zapoznać się z pracą swojej organizacji. Z pomocą polskich władz wojskowych i polskiej policji pogranicznej Sawinkow w nocy z 15 na 16 sierpnia przeszedł granicę polsko sowiecką i w towarzystwie członków swojej organizacji przybył do Mińska, gdzie rano 16 sierpnia został aresztowany w tem mieszkaniu, w którem zatrzymał się razem ze swymi towarzyszami podróży.

W sferach politycznych warszawskich oczekiwane jest wyjaśnienie rządu w sprawie komunikatu „Rosty".

Powódź not sowieckich.

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.) Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało trzecią notę sowiecką, w której rząd sowiecki występuje przeciwko ministrowi spraw wojskowych, gen. Sikorskiemu o to, że nazwał politykę bolszewicką imperjalistyczną i zarzucił sowietom organizowanie napadów dywersyjnych na kresach. Sowiety domagają się wyjaśnień w tej sprawie i zastrzegają się na przyszłość przed tego rodzaju oświadczeniami.

Rokowania z piekarzami rozbiły się.

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.) Dziś odbyły się w ministerjum pracy rokowania pomiędzy przedsiębiorcami piekarskimi i związkami zawodowemi. W rokowaniach wziął udział główny inspektor pracy, p. Klott. Rokowania nie dały żadnych rezultatów. Strajk piekarzy zatem potrwa jeszcze kilka dni.

Pomoc dla Gruzji.

Genewa, 11 września.

(Tel. wł.). Delegacja francuska, angielska i belgijska złożyły zgromadzeniu ligi narodów wspólną rezolucję, zalecającą radzie poczynienie interwencji dla ocalenia Gruzji, która krwawo walczy o swoją niepodległość. Delegat francuski Boncour oświadczył, że pakt ligi narodów nie wyklucza interwencji ligi w tej sprawie, chociaż ani Rosja ani Gruzja do ligi nie należą.

Przyjazd nowej partji zakładników.

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.) W końcu września spodziewany jest przyjazd nowej partji zakładników z Rosji w liczbie 600 osób. Dla rozmieszczenia powracających urząd emigracyjny szykuje baraki w Baranowiczach i Dorohusku.

Nowe kłamstwa niemieckie.

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.). W pismach niemieckich ukazały się informacje, jakoby rząd polski wysłał na granicę sowiecką Petlurę i Bałachowicza dla walki z bandami bolszewickiemi. Koła rządowe w Warszawie urzędowo stwierdzają, że wiadomości te są zmyślone. Natomiast te same pisma niemieckie donoszą o koncentracji znacznej ilości wojsk czerwonych wzdłuż granicy polskiej, które mają udzielać poparcia bandom dywersyjnym.

Powstanie w Gruzji rozszerza się.

Londyn, 11 września.

(Tel. wł.) Według nadesłanych tutaj wiadomości, powstanie w Gruzji nie zostało zdławione. Walki ogarniają coraz szerszy teren i toczą się obecnie dokoła miast Tyflisu, Batumu i Kutaisu.

Manifest prezydenta republiki chińskiej.

Londyn, 11 września.

(Tel. wł.) Prezydent republiki chińskiej, Sun-Jat-Tsen wydał manifest, który oświadcza się za bolszewizmem.

Manifest zaleca rewolucję sowiecką, jako przykład dla Chin.

Skazanie morderców.

Nowy-York, 11 września.

(Tel. wł.) Mordercy: Ryszard Loebe i Natan Leopold skazani zostali za zamordowanie nieletniego Frenkla na dożywotnie więzienie.

Obaj skazani przyjęli wyrok bez wzruszenia.

Sąd nie skazał morderców na karę śmierci ze względu na ich nieletność.

Powrót marszałka Rataja

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.) Marszałek sejmu, p. Rataj powraca do Warszawy w sobotę i obejmie urzędowanie.

Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu zwołany będzie konwent senjorów dla oznaczenia terminu wznowienia sesji.

Sprawa posła sowieckiego w Warszawie

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.) Cziczerin wystosował do ministerjum spraw zagranicznych pismo, w którym podkreśla, że zarzuty skierowane przeciwko Wojkowowi, mordercy rodziny carskiej uważa za bezzasadne.

Jak wiadomo Wojkow był upatrzony przez rząd sowiecki na posła w Warszawie, lecz rząd polski nie zgodził się na to.

Walka z drożyzną.

Warszawa, 11 września.

W celu zwalczania drożyzny istnieje zamiar rządu zaofiarowania związkom i samorządom znacznych kredytów, aby w ten sposób uniknąć pośrednictwa przy zakupnie artykułów pierwszej potrzeby, stwierdzono bowiem niezbicie, że drożyznę wywołują tylko pośrednicy.

Szczególną uwagę zwróci rząd na chleb, do podwyższenia cen którego żadną miarą dopuścić nie można.

Rozprawy nad budżetem.

Warszawa, 11 września.

(Tel. wł.). Dziś o godzinie 11 rano, w ministerjum skarbu odbyło się pierwsze posiedzenie w sprawie budżetu państwowego na 1925 rok. W ten sposób wykonanie konstytucji o terminie wniesienia budżetu do izb — jest zapewnione.

Pogoda na dziś.

Dosyć pogodnie, duże wahanie temperatury, noc bardzo chłodna, na południowym wschodzie pochmurno. Wiatry zachodnie słabnące. W górach dosyć pogodnie i zimno.

Giełda.

Warszawa, 11 września.

WALUTY.

(Notowania w złotych).

Dolar — 5,18¹/₂
Funt — 23,15
Paryż, za 100 fr. — 27 75
Szwajcarja, za 100 fr. — 97,50
Włochy, za 100 lirów 22,90
Praga czeska, za 100 k.—15,50.
Wiedeń, za 100 tysięcy koron. austrj.—7,32¹/₂.
Bony złote — 0,88.
Pożyczka dolar. — 2 80
Rubel złoty — 2 66.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 11 września.

Dolary 5,65,
1 złoty 1,08³/₄

Kradzież w pociągu.

29/30 sierpnia w nocy skradziono z przedziału 2-ej klasy pociągu idącego do Sosnowca, około Strzemieszyc,

dwie walizeczki — żółtą fibrową i ręczną żółtą płócienną

Dowody osobiste oraz notatki, dotąd nie zwrócone, proszę odesłać pod adresem: **Sosnowiec, ul. Małachowskiego 26, II-gie piętro, lub skrzynka pocztowa 168.**

Za rzeczy i złote przedmioty wynagrodzę według ich rzeczywistej wartości. Bezpieczeństwo oddawcy zapewniam!

1342-2 **Inżynier W. Krzyżkiewicz.**

Panu Józefowi Derlatko.

Na pańskie wezwanie w „Iskrze" z dnia 11.IX b. r. oświadczam, że widziałam Go rozmawiającego z panną. Nietaktowne wystąpienie pańskie usprawiedliwia li tylko wiek młody, który nie rozumie, że widzieć kogoś rozmawiającego z drugą osobą i powiedzieć w żarcie tego komuś trzeciemu, nie jest oszczerstwem.

1495 **Waldburga Janicka.**

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B. Mikutowicz, zamieszkały przy ul. Aleja 30 ogłasza, iż przy ul. Modrzejowskiej nr. 15 w Sosnowcu w mieszkaniu Chaima Apfelbauma, w dniu 25 września r.b. o godz.10¹/₂ rano będzie dokonana sprzedaż z licytacji dwóch maszyn do szycia i mebli domowych, należących do Chaima Apfelbauma, oszacowanych w sumie 855 złotych.

1119 Komornik Mikutowicz.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu B. Mikutowicz, zamieszkały przy ul. Aleja 30 ogłasza, iż przy ul. Leszno Nr. 3 w Sosnowcu w mieszkaniu Markusa Rejsmana w dniu 22 września r. b. o godz. 10-ej rano będzie dokonana sprzedaż z licytacji powtórnej za cenę zaofiarowaną mebli domowych, należących do Markusa Rejsmana, oszacowanych w sumie 915 złotych.

1118 Komornik Mikutowicz.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rewiru 3, zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Ulmana Nr. 2, na zasadzie art. 1030 P.C. obwieszcza, iż w dniu 17 września 1924 r. o godz. 10 rano w Dąbrowie przy ul. Sobieskiego pod Nr. 15, w sklepie firmy należącej do Lejbusia Zygreicha, to jest w miejscu przechowania przedmiotów, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I-ym terminie, oszacowanych na 1605 zł., a należących do tegoż p. L. Zygreicha, składających się: z 340 tuzinów talerzy fajansowych, 200 tuzinów szklanek, 200 tuz. spodków, 20 kilo naczyń kuchennych emaljowanych i innych.

1417 Komornik Sądowy Włoczewski.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

5 groszy za wyraz.

Osiągniecie najwyższe ceny!! Kaucjonowane zatwierdzone przez Min. Spr. Wewn. Biuro Komisowe A. Przytulski, Sosnowiec ul. Warszawska 6, z salą licytacyjną przyjmuje do komisowej sprzedaży i licytacji, lub wolnej ręki bez różnicy wszystko nowe, lub używane jak również: antyki, dzieła sztuki, meble, obrazy, dywany, pianino, kryształy, bronzy, biżuterję i t. p. Licytacje przyjętych przedmiotów odbywają się co tydzień w czwartek o godz. 10-ej rano. Uwaga! za niesprzedane przedmioty przy odbiorze takowych z powrotem żadnej opłaty nie pobiera się. 1084

Dentystyczne, całkowite urządzenie według ostatniej techniki, w bardzo dobrym stanie sprzedam na Śląsku. Wiadomość: Sosnowiec—Sielce, Barbary 11, Ciosiński, do 9 rano i od 8 wieczór. 1114-1

Mięso, warzywa, owoce i inne artykuły spożywcze są świeże, tanie i w wielkim wyborze na Targu Głównym w Sosnowcu, przy zbiegu ulic Modrzejowskiej, Krótkiej i Małachowskiego. Tamże nabywać można łokciówkę, skóry i obuwie, galanterję etc. etc. etc. 1238

Największy wybór w towarze znaleźć można tylko w centralnym składzie mebli nowych i używanych B. Błotniewskiego, 3-go Maja 7. 1346-1

„Muchołapki" najlepszej marki „Aerekson i Frosch" są do nabycia, po cenach przystępnych u J. M. Weinreba w Sosnowcu, Targowa 5. 1358-1

Uwaga! Z powodu zmiany interesu sprzedam warsztat szewski, maszyny, męską i damską, zegary 2 duże, tanio. Sosnowiec-Pogoń, Długa 13, Kuziur. 1395-1

Skrzypce szkolne, futerały, smyczki i mandoliny włoskie okazyjnie sprzeda księgarnia „Polonja" w Sielcu. 1398-8

Plac dwufrontowy, przy stacji w Będzinie sprzedam. Wiadomość iskra Będzin. 1404-2

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość filja „Iskry" Będzin. 1433-3

Fryzjerski zakład do sprzedania, cena 300 złotych. Poręba Zgłaszać się w sobotę, lub niedzielę do 12-ej. 1434

Gierlacha, 30-sekundowy instrument mierniczy, nieużywany zupełnie, do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, 3-go Maja, J. Sulimierski. 1424-3

Browning belgijski 7.65 sprzedam. Sosnowiec, Sienkiewicza nr. 11, lewa oficyna III piętro. 12—1 p. p. 1415

Sprzedam okazyjnie otomanę dywanową i kozetkę, także przyjmuje obstalunki, Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro. 1431

Sprzedam rasowego psa gończego. Wiadomość w administracji Iskry w Sosnowcu. 1425-2

Posady i prace.

Zaofiarowane 5 groszy za wyraz.

Potrzeba czeladzi krawieckich dobrych na duże sztuki i jednego dniowca do krawca L. Jelenia w Sosnowcu. 1257 1

Zakłady „Spójnia" Sosnowiec, Piłsudskiego 72, przyjmą wykwalifikowanych stolarzy meblowych. 1374-1

Potrzebna zaraz zdolna ekspedjentka do sklepu rzeźniczego. Konstantynowska 15. 1384-2

Poszukuję nauczyciela (lki) języka francuskiego na godziny ranne, kilka tygodniowo. Zgłoszenia dla „Starszego" do administracji „Iskry". 1426-3

Chłopiec 16-letni potrzebny do fabryki Goldberg & Kucyński, Przejazd 3. 1430-2

Poszukiwane 3 grosze za wyraz.

Urzędnik z maturą gimnazjalną, 4-letnią praktyką biurową, znajomością języka niemieckiego, poszukuje posady. Pożądana prowincja z mieszkaniem. Łaskawe zgłoszenia „Iskra" Sosnowiec, dla „Zdolny". 1382-3

Biegła maszynistka zmieni posadę, ew. przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia do Iskry Będzin, dla „Maszynistki". 1401-1

Kupiec z branży żelaznej (poznańczyk) z 12-letnią praktyką i dobremi poleceniami, poszukuje stanowiska podróżującego, lub kierownika oddziału. Rynki zbytu na Śląsku, Poznańskiem i Pomorzu dobrze znane. Łask. zgłoszenia przyjmuje adm. „Iskry" w Sosnowcu, pod „K. 100". 1390-4

Lokale.

5 groszy za wyraz

Zamienię 1 pokój w centrum Warszawy na 2 pokoje w Sosnowcu, lub Katowicach, dopłacę ewentualnie kupię. Oferty pod „Zamiana" do Iskry w Sosnowcu. 1378-1

Potrzebny pokój z kuchnią, lub bez, może być przy rodzinie w Sosnowcu dla pojedyńczej osoby. Czynsz zapłacę z góry. Zgłoszenia do „Iskry" pod „Mieszkanie". 1380-1

Nauczycielka francuskiego poszukuje mieszkania. Wiedomość w Iskrze w Sosnowcu. 1389

Potrzebny umeblowany pokój przy rodzinie, bliżej teatru. Uprasza się o wiadomość do dyrekcji teatru, dla Marji Palińskiej. 1391-2

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i ogrodem w Strzemieszycach na 2 pokoje z kuchnią w Sosnowcu. Oferty pod „dom z ogrodem" do administracji „Iskry" w Sosnowcu. 1413-3

Różne.

5 groszy za wyraz.

Fortepianowej gry udziela rutynowana nauczycielka. Dyplom konserwatorjum. Piłsudskiego 16, m. 5. Helena Kańska. 1200-5

Wstępna klasa dla chłopców przy szkole handlowej męskiej T. Płockiego w Sosnowcu, Targowa 12, przyjmuje kandydatów codziennie od 9—1. 1251-5

Najpewniejsza droga do dobrobytu, to udoskonalenie swego charakteru i wykorzystanie zdolności! Szczegółowa analiza horoskop kosztuje tylko 2 złote; (konto pocztowe 101.270). Potrzebne: rękopis, data urodzenia, stan i zawód. Psychografolog Ziemiański, Olkusz. 1270-1

Maturzystka gimnazjum państwowego udziela korepetycji języka francuskiego i łaciny w zakresie gimnazjalnym. Wiadomość Szkolna 2, m. 7. 1352-2

Dziewczynkę 2-ch tygodniową niechrzczoną oddam na własność. Zgłoszenia do „Iskry" w Sosnowcu. 1383-2

Zaginęła marka psa nr. 431, którą unieważniam. 1420

Kawaler emigrant, fachowiec, poślubi pannę, lub wdowę, posiadającą własne mieszkanie w Zagłębiu. Oferty: Skała pod Ojcowem. Swieszenek. 1427-2

Pracownia kołder przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, także przerabia z przegremplowaniem waty. Ceny nader konkurencyjne. Ulica Nowopogońska l. 24, 17. Gawrońska. 1439-2

Haft artystyczny. Przyjmuję uczennice do nauki haftu artystycznego na maszynie. Była pracowniczka Kompanji Singer. Sosnowiec, Sienkiewicza 6, m. 4. 1423

Zgubione dokumenty.

4 grosze za wyraz.

Stefanowi Piechoszewskiemu skradziono portfel z pieniędzmi, dowód osobisty, wyd. przez gm. Czczyce i książkę wojskową, wyh. przez PKU Miechów. 1350-1

Wala Józef zgubił portfel zawierający dowód osobisty, wyd. przez starostwo w Białej. 1360-1

Piotrowski Stanisław zgubił tymczasową kartę wojskową, wyd. przez II pułk ułanów w Bydgoszczy. 1366-1

Władysławowi Lewandowskiemu skradziono dowód osobisty wyd. przez magistrat m. Sosnowca, oraz inne dokumenty. 1376-2

Rozen Herman Kaufman zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU Sosnowiec. 3393-2

Jadąc rowerem z Sosnowca do Będzina zostawiono (w budce z owocami, około przejazdu, vis a vis Małobądza), portfel z pieniędzmi, książkę wojskową, wyd. przez PKU Będzin i inne papiery na imię Stanisława Kowalskiego, zamieszkałego ulica Sielecka 23, Będzin. Upraszam o zwrot papierów. 1402-1

Piotrowi Horzelskiemu skradziono w Warszawie dowód osobisty, kartę rowerową i świadectwo przemysłowe, wydane w Sosnowcu dnia 11/924 r. 1438-3

Adam Lwowski zgubił dowód osobisty kolejowy. 1414-3

Fiszel Pantyl (r. 1886) zgubił paszport, wydany przez starostwo będzińskie. 1436-3

Redaktor W. Monsiorski. Wydawca: T-wo Akc. Druk. Wydawnicze „Kurjer Zachodni" S. A. Długoszka Nr. 1.